

KURJER LWOWSKI

Ceny ogłoszeń

Od ogłoszeń wierszami po 1 m. 5 cent.

Notule i listy prywatne — na każdy wiersz 12 cent. Reklamy w rubryce „Nadzwyczajne” na każdy wiersz 20 cent.

Reklama nie wracają się.

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Cena Kurjera
W Lwowie:
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20
Miesięcznie 1 „ 20
Za nadanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie
Na prowincji:
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60
Miesięcznie 1 „ 60
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

Rzymo-katolickie:
Sylwestra pap.
Nowy Rok.
Makarego.

Grecko-katolickie:
Wonyfata m.
Ihnatyja.
Julianny.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej 1. 3.—Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Welno polować na jelenie, kozły (rogacze), lis, zając, bażanty, kuropatwy, słonki, jarząbki, ciętrzewie, guszcze i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 58 m.
Zachód „ o 4 g. 08 m.
Barometer 771. Odwilż.

Zaproszenie do przedpłaty!

Prenumerata Kurjera wynosi:

we Lwowie:

Miesięcznie 1 zł. 20 ct. | Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Na prowincji:

Miesięcznie 1 zł. 60 ct. | Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Prenumerata stała liczy się tylko od 1. lub 15. każdego miesiąca.

Upraszamy o wyraźne wypisywanie adresów.

Rokowania czesko-niemieckie.

Stosunki czesko-niemieckie w Czechach są jednym z najbardziej bolesnych punktów obecnego systemu rządowego, punktem, który dla tego systemu stać się może fatalnym. Nie dziw przeto, że po długich, bezskutecznych próbach pogodzenia powaśnionych żywiołów rząd sam wziął sprawy tę w ręce i zaważwał zarówno Czechów (z pominięciem Młodo Czechów) jak i Niemców, by wyłali swych mężów zaufania na konferencje ugodowe do Wiednia. Ze strony feudałów niemieckich wybrany został hr. Oswald Thun, zaś komitet wykonawczy czesko-niemieckich posłów sejmowych wyznaczył od siebie następujących mężów zaufania: dra Hallwicha, dra Plenera, dra Schmeykala, bar. Scharschmida i dra Schlesingera. Rząd w porozumieniu z wybitniejszymi osobistościami prawicy, (a więc nie z całą prawicą, ani nawet nie z pojedynczymi jej klubami) jako substrat do zarad. tej konferencji zamierza przedłożyć następujące punkta:

Przedewszystkiem kwestja językowa w Czechach ma być uregulowaną. Rozporządzenie językowe, wydane przez Stremayera, którego zniesienia domagali się posłowie niemieccy w Sejmie czeskim, nie będzie wprawdzie zniesione, rząd jednak zamierza przedłożyć Sejmowi czeskiemu nowy projekt ustawy językowej, postanawiającej, że na podania czeskie wniesione do sądów odpowiedni mają być także w języku niemieckim. (Kogo taki przepis może zadowolnić i komu on się na co przyda, tego absolutnie nie rozumiemy. Red.)

Przedłożona i uchwalona na ostatniej sesji Sejmu czeskiego ustawa o używaniu języka czeskiego przez władze autonomiczne, nie będzie przedłożoną do sankcji cesarskiej.

Podział wyższego sądu krajowego, rady szkolnej krajowej i rady kultury krajowej na dwa osobne senaty rząd uważa za koncesję specjalną, która może wyjść tylko od niego samego i będzie zaproponowaną na konferencji ugodowej.

Ze względu na podział wyższego sądu krajowego, nastąpi mianowanie czterech niemieckich radców tego sądu, którzy będą przydzieleni do sekcji niemieckiej.

Słychać nadto, że jeżeli rokowania doprowadzą do skutku, to rząd rozwiąże Sejm czeski i rozpisze nowe wybory.

Dla oceny tych propozycji rządowych przypomnieć należy postulaty posłów niemieckich, postawione w sejmie czeskim 14. grudnia 1886 ustami Plenera. Wówczas wzywali oni rząd, by wniósł językowe rozporządzenie z 19. kwietnia 1880 rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 23. września 1886, by przeprowadził rozgranicze-

nie okręgów sądowych według narodowości i zakładał odpowiednią ilość sądów powiatowych, dalej by stosownie do nowego podziału okręgów sądowych, utworzył przy wyższym sądzie krajowym w Pradze dwa senaty, wreszcie by podzielił także okręgi administracyjne stosownie do granic językowych i potworzył według możliwości jednolite okręgi narodowościowe.

Czy obecne propozycje rządu zadowolą Niemców, to wielkie pytanie. Że nie zyskają poklasku narodu czeskiego, to rzecz pewna.

Pomoc dla ludu.

Krajowy komitet ratunkowy znajduje się w okresie tworzenia. W niedzielę prezydent miasta Lwowa p. Mochnecki zwołał komisję (wybraną na poufnym zebraniu 27. bm.) i ta podjęła się obowiązku ułożenia listy zaważać się mających do udziału obywateli, tudzież nakreślenia planu czynności. Jedynym spornym punktem, może być pomiędzy nami apelacja do krajów postronnych. Zdaniem naszym, sprzeciwiać się temu mogą tylko ludzie, którzy nie dość dokładnie zastanawiali się nad rozmiarami potrzeby i nad sposobami działania. Załatwienie różnic w zapatrywaniach na tę sprawę może nastąpić dopiero po dyskusji poufnej, i dlatego nie chcemy wdawać się w żadne polemiki publiczne.

Z Grybowa otrzymała N. Ref. pismo następujące:

Dnia 14. bm. mieliśmy w Grybowie zebranie pełnej rady powiatowej celem uchwalenia budżetów na rok 1890 oraz zadecydowania, jak użyć i rozdzielić pożyczkę 3000 zł., naszemu powiatowi w udziale z owych 1,200.000 zł. przypadłą.

Z budżetami uporał się prędko, nakładając na nasz biedny powiat 17 pr. dodatku dla pokrycia potrzeb reprezentacyjnych i drogowych. Tak bywa co roku i z wielką biedą koniec z końcem schodzi się jakoś.

Wielkiego kłopotu jednak nabawiła nas pożyczka 3000 zł., udzielona nam dla ratowania ludności dotkniętej tegoroczną kłęską posuchy i nieurodzaju. Radni włościanscy nadzwyczajnie byli rozgorzyczeni z powodu, że powiatowi tak znaczną udzielono kwotę, — wielu z nich wymownymi słowami dało obraz kłęski i nędzy, obecnie już pod strzechą panującej, a wszyscy wyrazili tę stanowczą obawę, że z wiosną r. 1890 nie będzie ziarna na zasiew i paszy dla bydła, że rozpocznie się wczesny przedzimek i niewątpliwie nastąpi głód. Z relacji włościan przekonaliśmy się, że w rb. w bardzo wielu miejscowościach nie zebrano ani jednej trzeciej części plonu, że istnieje brak ziarna a co gorsza i paszy, a że górski nasz powiat przy dobrym urodzaju z sąsiednich powiatów nowosądeckiego i gorlickiego sianę i siano importuje, tedy jasną jest rzeczą, że stan jest zatrażający. Zredukowali też włościanie bydło swoje do trzeciej części, sprzedając takowe za beczken lub zabijając je i zachowując mięso w beczkach na zimę. Tu w Grybowie i okolicy sprzedają się też konie zbiedzzone na skórę po 2, 3 do 5 zł.

W wielu wprawdzie miejscowościach dopisał zbiór ziemniaków; — kto jednak zna lud nasz, temu nie tajno, że bronieć się będzie do ostatka, że jeść będzie wspólnie z bydłami swemi owe ziemniaki, a z wiosną ani on, ani bydło jeść już co nie będzie miało.

Cóż tu więc uczynić z ową pożyczką 3000 zł., gdy dotąd już kilkanaście gmin wniosło pro-

śby do Wydziału powiatowego o pożyczki po 600, 800 i 1000 zł. celem rozdzielienia między rolników na zakupno ziarna na zasiew i paszę dla bydła? Otóż pełna Rada jednomyślnie uchwaliła wstrzymać się z podniesieniem owej pożyczki 3000 zł.: takowa bowiem jest nic nie znacząca, a rozdzielenie jej między gmin kilka rozgorzyczyłoby inne i naraziłoby mogło Radę i Wydział powiatowy na rozliczne zarzuty. Natomiast uchwalono: udać się do namiestnictwa i Wydziału krajowego z jak najusilniejszą prośbą: 1) o udzielenie zapomogi 10.000 zł. celem zakupu zboża i rozdania takowego między ubogą a zapracować sobie niezdolną ludność, tudzież zarządzenia lub kontynuowania robót około dróg gminnych, celem dania ludności zarobku. 2) o udzielenie pożyczki bezprocentowej 25.000 zł. celem rozpozyczenia jej gminom na zakupno ziarna na zasiew i zakupno paszy. Temi kwotami dopiero można będzie przyjść w pomoc rolnikom i zubożalej ludności, bo o zupełnym złagodzeniu skutków tegorocznej posuchy i mowy być nie może. Na to potrzebaby na nasz mały powiat już kroci.

W dyskusji nad tym przedmiotem badano też przyczyny, dlaczego to powiat nasz, tak biedny i taką straszną dotknięty kłęską, wobec innych tak rażąco pokrzywdzony został, a przyszliśmy do przekonania, że ktoś, polegając na zdaniu mężów zaufania (których? niewiadomo — ale chyba tym właśnie rok obecny poszczęścił) musiał być w błąd wprowadzony i złożył w swoim czasie relację tej treści, że wprawdzie okazuje się w powiecie tu i ówdzie brak paszy, jednak gdy plon ziemniaków bardzo jest obfity, obawa głodu jest wykluczoną!

Tymczasem brak paszy jest ogólnym a obawa głodu mimo ziemniaków jest przewidzianą! Mamy wszakże nadzieję, że wyjaśnwszy wyższym władzom groźny stan powiatu, uzyskamy tę pomoc, jaka nam się istotnie należy, aby zapobiedz najfatalniejszym następstwom.

Na podstawie wykazów urzędowych (wydziału powiatowego) donosi *Gaz. Przemyska*, że w powiecie przemyskim ubyło od wiosny nie mniej, jak pięć tysięcy sztuk żywego inwentarza, wybito już 300 koni, a 800 koni sprzedano z przeznaczeniem przez handlarzy na wybiecie.

O ruskim komitecie ratunkowym, o którego zawiązaniu donieśliśmy w sobotę, doniosła też *Czerwona Rus*, ale całkiem ogólnikowo, nie wymieniwszy ani jednej osobistości do niego powołanej. Dopiero z *Dila* dowiedzieliśmy się, że zawiązanie tego komitetu odbyło się sekretnie przez samych stronników *Czerwonej Rusi* i że w skład jego nie powołano nikogo ze stronnictwa narodowego, a z ostatniego numeru *Neue freie Presse* dowiadujemy się, że należy do tego komitetu prof. dr. Szaraniewicz, kilku posłów i inne „znakomitości”. Co to są za znakomitości, które kryją się za nazwiskiem czcigodnego profesora? Czemu się nie pokażą światu z własnymi nazwiskami? I co za przyczyna spowodowała tych panów do sprowadzenia sprawy tak ważnej i ogólnej na drogę frakcyjnej ekskluzywności? Wiadomo nam tylko, że panowie ci wnieśli już prośbę o pozwolenie zbierania składek w kraju i zagranicą.

Listy z kraju.

Kraków 30. grudnia. (Budowa teatru, zownia miejska). Sprawa budowy nowego teatru



w dniach przedświątecznych uległa tymi dniami zmianie, zasługującej na zaznaczenie. Mianowicie odbyło się przyspieszone nadspodziewanie (zapewne wskutek głosów niezadowolonych ze zwłoki pewnych dzienników) posiedzenie komisji teatralnej pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Szlachetowskiego, które miało za jedyny porządek dzienny sprawozdanie podkomisji, badającej kosztorysy, dołączone do czterech „poprawionych” planów budowy teatru.

Sprawozdawca owej podkomisji zaznaczył na wstępie, że praca sprawdzania kosztorysów musiała się przewlec po za zaznaczony dla jej ukończenia termin, gdyż wymagała bardzo gruntownych badań i żmudnych obrachowań, bez których podkomisja nie byłaby w stanie wywiązać się należycie ze swego zadania. Wynikiem zaś tych badań i obliczeń jest ten pewnik, że wszystkie cztery dołączone do planów kosztorysy przekraczają 400.000 zł., przeznaczonych przez miasto jako maksymalna suma na budowę teatru.

Podkomisja doszła jednakże do przekonania, że teatru takiego, jakiego Kraków potrzebuje, zwłaszcza jeżeli ma mieć wygląd mniej więcej estetyczny i zgodny z przeznaczeniem swem jako świątynia sceny, trudno a raczej niepodobna zbudować za okragłe 400.000 zł. Chociaż zatem kosztorysy przedstawionych na nowy konkurs planów przekraczają ową sumę, dochodząc najniższy do 426.000 zł., a najwyższy do 455.000 zł., same plany wszakże uważa podkomisja, po ich gruntownym zbadaniu, za dobre i odpowiednie i proponuje przedłożyć je sądowi konkursowemu.

Na tej tedy zasadzie komisja teatralna po dłuższej dyskusji uchwaliła przedłożyć pełnej radzie miejskiej wniosek, aby sądowi konkursowemu przedstawić do oceny wszystkie cztery poprawione plany, pomimo że kosztorys każdego z nich kwotę 400.000 zł. przekracza, twórcom tych planów przyznać po 1500 zł. wynagrodzenia każdemu, sam zaś sąd konkursowy zwołać na czas między 1 a 10 stycznia r. p.

Miejska komisja gazowa zdała przed kilku dniami radzie miejskiej sprawę z swych czynności w ubiegłym roku. Okazuje się, że miejska gazownia rozwija się bardzo pomyślnie, bo wytwarza obecnie około 1.800.000 metrów sześciennych gazu rocznie, tj. więcej, niż przy zakładaniu gazowni preliminowano jako maximum produkcji

po dłuższym czasie istnienia zakładu. Produkcja gazu zwiększa się szybko, bo w czasie objętym sprawozdaniem podniosła się o 12 proc. Zyski gazowni w tymże roku wynosiły przeszło 72.000 zł., chociaż na zmniejszenie ich mogłoby być wpłynąć obniżenie o połowę ceny koku wskutek konkurencji pruskiej. W roku sprawozdawczym położono 6 kilometrów i 400 metrów nowych rur gazowych w mieście, a należy ich położyć jeszcze 12 kilometrów, aby oświetlić gazem wszystkie przedmieścia, co nastąpi w ciągu dwóch lat, a może nawet rychlej.

W końcu nadmieniam sprawozdanie, że konkurencja (co do ceny gazu) naszego zakładu z zagranicą jest trudną, ponieważ podatek gazowy w Austrii znacznie jest większy, aniżeli np. w Niemczech.

Jeżeli tedy rzeczywiście pomimo tych trudności, gazownia miejska, przez własnych techników prowadzona i własny zarząd administrowana, prosperuje pomyślnie i potrafiła zniżyć cenę gazu o $\frac{1}{3}$ od tej, jaką dawniej pobierało Towarzystwo Dessauskie, to jest to chlubnym świadectwem dla gospodarstwa miejskiego, tudzież dla sumienności i zdolności prowadzących zakład urzędników.

Gimnastyka w szkołach średnich.

Frekwencja uczniów, uczęszczających na naukę gimnastyki w galicyjskich szkołach średnich z roku 1888. Zamieszczamy poniżej tabelę statystyczną, zestawioną przez prof. Grzębskiego, a zawierającą ciekawe daty:

	Ogólna liczba uczniów	Uczęszcza- ją na tygo- dniowo	Godzin	Procent
1 Bochnia	191	169	4	94.4
2 Brody	404	180	6	49.9
3 Brzeżany	335	174	6	51.9
4 Buczacz	176	—	—	—
5 Drohobycz	267	140	6	52.5
6 Jarosław	310	184	6	59.3
7 Jasło	420	255	6	60.7
8 Kołomyja	403	—	—	—
9 Kraków ś. Anny	568	237	6	41.7
10 „ ś. Jacka	440	148	6	33.7
11 „ III.	5.5	287	6	51.7
12 „	250	140	6	56.0
13 Lwów akadem.	403	284	4	70.5

14 „ II.	627	185	4	29.5
15 „ Fr. Józ.	727	176	6	24.1
16 „ IV.	663	342	4	51.6
17 „	254	176	6	69.3
18 Nowy Sącz	456	114	4	25.0
19 Przemysł	719	—	—	—
20 Rzeszów	482	—	—	—
21 Sambor	236	—	—	—
22 Sanok	295	210	6	71.2
23 Stanisławów	476	220	6	46.2
24 „	159	126	6	85.5
25 Stryj	321	115	6	35.8
26 Tarnopol	512	96	5	18.6
27 „	56	32	4	57.3
28 Tarnów	518	294	6	56.8
29 Wadowice	261	—	—	—
30 Złoczów	215	—	—	—

Ogółem 11489 4284 125
W siedmiu zakładach dla 2492 uczniów nie udzielano nauki gimnastyki, o czym zapewne wiadomo jest kraj. Radzie szkolnej.

W pozostałych 23 zakładach na 8997 uczniów uczęszczało na naukę gimnastyki 4284 uczniów w 125 godzinach tygodniowo, więc 47.6 proc.; na każdą lekcję przypadało przeciętnie 34 uczniów. Porównując tę frekwencję z frekwencją w 82 szkołach średnich innych prowincji austriackich (z wykluczeniem szkół realnych, w których gimnastyka jest przedmiotem obowiązkowym), okazuje się że z liczbą 24.848 uczniów tych zakładów, pobierało naukę gimnastyki 10783 uczniów w 606 godzinach tygodniowo, zatem około 43.4 proc., natomiast wypadło na jedną lekcję tylko 17 uczniów, wobec czego nauka tamże może być skuteczniej udzielana i przy mniej natężającej pracy nauczyciela, mającego podczas lekcji z połową uczniów, niż to się u nas dzieje, do czynienia.

Koleje podolskie.

W ostatnich dniach odbyły się, jak się dowiaduje *Fremdenblatt*, w ministerstwie handlu i rady względem budowy wschodnio-galicyjskiej kolei żelaznej z Tarnopola przez Dżuryn do Zaleszczyk z odnogami z Jagielnicy do Skatły. Narady nie doprowadziły jeszcze do ostatecznego rozstrzygnięcia, ale jest uzasadniona nadzieja, iż sprawa ta zostanie pomyślnie załatwiona. Chodzi tu o te linje kolejowe, dla których Sejm galicyjski

45)

BEZIMIENNY

Powieść z francuskiego
Karola Lamora.

(Ciąg dalszy).

Bądź co bądź, czuł, że jej już nie kocha, że wszystko pomiędzy nimi skończono. Te dwa listy zostaną oddane prezesowi trybunału, a ten potrafi już z nich zrobić użytek.

Naraz przyszło mu na myśl, w jaki sposób listy te dostały się do rąk Adrijanny? Odgadła raczej, niż usłyszała jego pytanie, a pochylając głowę bardzo nisko, odparła:

— Ukradłam jej listy.

— Nie pogardzaj mną pan, mówiła dalej, choć to, co zrobiłam jest podłością. Przez trzy lata jadłam ich chleb, doświadczałam ich przyjaźni i dobroci. Ale nie mogłam znieść myśli o twem nieszczęściu i poniżeniu, mogąc—nie uratować cię! Teraz nie przekroczyć już nigdy progu ich domu.

W tej chwili dopiero, zrozumiał Jerzy całą doniosłość ofiary, jaką dla niego ponosiła.

Porzuciła wygodny i bezpieczny przytułek, dom, opiekę, przyjaciół!

— Gdzie udasz się pani teraz, zapytał, czy masz jaki dom przyjazny, gdzieby cię dobrze przyjęto i nie odmówiono opieki?

— Jakiż dom przyjąłby mnie o tej godzinie, bez żądania usprawiedliwienia tej spóźnionej wizyty? Ale wszakże w Paryżu łatwo sobie dać rady: są hotele.

— W hotelu sama jedna! zawołał.

Przeraziła go myśl o tej pięknej, młodej dziewczynie, której życie stawało się tak trudnym.

Powróci więc do swego ciężkiego rzemiosła nauczycielki, choć i w tem przeszkodzi jej niezawodnie historia nagłej od barona ucieczki.

Jego pomocy i opieki nie przyjmie: jakim

prawem, mógłby się jej narzucać?

Podziwienie, wdzięczność, litość wzburzoną falą wpłynęły do jego duszy. Czuł, że go przyniata ofiara, jaką ta dziewczyna ponosiła dla niego tak chętnie. Drżący ze wzruszenia, upadł do jej nóg, wołając:

— Adrijanno! oh Adrijanno, czy zechcesz zostać moją żoną?

Nie wyrwała mu ręki, podniosła go tylko z kolan i tak rozmawiali, stojąc blisko siebie: Zostać jego żoną? Czyż to było podobnym?

Nie zapierała się swej miłości dla niego. Gdyby był mniej w jeden punkt zapatrzony, zauważyłby ją łatwo, jeszcze w Luston, ale on, wszakże nie kochał jej nigdy!

— Niech się pan namyśli, niech pan nie działa pospiesznie, powiedziała mu z godnością. Pan jesteś uczciwy, a ja dumna. W dniu, w którym wyczytam w oczach pana żal z powodu tego, do czego się zobowiązujesz, będzie mi jeszcze ciężiej umierać, niż w tej chwili!

Zapewnił ją, że żalować nie będzie nigdy, że błogosławić ją będzie całe życie. Zamienili przyrzeczenie, pocałunek serdeczny stwierdził dziwne te zaręczyny. Ale teraz każda minuta była drogą. Czas było, aby stąd odeszła, czas też, aby listy dostały się w ręce Karola Mériel.

Przypadek dobrze mu posłużył. Małeńkie mieszkanie, jakie najął dla siebie tego samego dnia, mogło służyć Adrijannie jako schronienie. Dom zdawał się przyzwoity, stróżowie uczciwi.

Zawiózł ją tam natychmiast, wytłómaczył zdumionym odźwiernym zmianę płci i nazwiska nowego lokatora, zapewniając ich jednocześnie, że nic na tem nie stracą, a poleciwszy ją ich opiece, kazał się wieść do mieszkania adwokata.

Było zaledwie pół do jedenastej, ale każda minuta stanowiła o jego losach.

Karola nie zastał w domu, a służący z dyskretnym uśmiechem dał mu do zrozumienia, że pan wróci — aż jutro rano. Było mu to bardzo nie na rękę: gorączka jakaś paliła go, teraz, kiedy Gabrijela przestała dlań egzystować, pilno mu

było zrobić z cennych tych listów właściwy użytek, żadne względy go nie powstrzymywały. Jerzy był w domu przyjaciela, jak u siebie; to też biorąc z jego biurka kopertę i wkładając w nią oba listy, odezwał się do starego służącego.

— Czy znasz pana Dardenne, sędziego śledczego?

— A jakże panie. Jest naszym sąsiadem.

— Weźże ten list i odnieś go natychmiast panu sędziemu. Powiedz, że jutro ja, albo pan Mériel, damy mu bliższe objaśnienie. Gdybyś go nie zastał, odnieś mi ten list napowrót. Zaczekam tu na ciebie.

— Dobrze panie. Usiadł w fotelu i puścił wodze niewesołym myślom swoim. Teraz kości już były rzucone; zanim dwa razy słońce zajdzie, honor jego będzie oczyszczony.

A jednak rzecz dziwna, nie uczuwał w tej chwili zadowolenia z tego powodu. Zaczął doznawać pewnych wyrzutów sumienia. Czy postąpił uczciwie?

Jeżeli już nie baron, to Gabrijela, czy zastąpiła na tak bezwzględne postępowanie? Trudno przypuścić, aby w tej całej ohydnej, tajemniczej sprawie ona była czem innym, jak o-fiara.

Nie kochał już jej zapewne, ale jednak nie wyrzuca się bezkarnie z serca i pamięci obrazu tej, którą przez tak długo przywykło się uważać za przyszłą, ukochaną żonę swoją.

Pospieszyl się zanadto, zapewne należało oddać winnego w ręce sprawiedliwości, ale może byłby jakiś sposób oszczędzenia Gabrijeli. Karol Mériel byłby go znalazł z pewnością, czemuż na niego nie czekał!

Służący powracał: Jerzy miał przez chwilę nadzieję, że list mu odnosi, ale wszakże zawsze zastajemy tych, którychbyśmy zastać nie pragnęli i odwrotnie. Pan Dardenne pracował jeszcze w swoim gabinecie, list przyjął i powiedział, że natychmiast się nim zajmie.

O zmarłym dr. Hermanie Brehmer, kierowniku zakładu leczniczego w Görbersdorfie, podaje *Dz. Pozn.* następujące szczegóły: Zasłużył on sobie na użycie u współczesnych i na pamięć u potomnych nie tylko jako znakomity lekarz, lecz także jako skromny, cichy, a wielki filantrop. Urodzony w r. 1826, wzrósł w tych czasach, kiedy w Niemczech idee równości, wolności i braterstwa narodów zajmowały umysły wszystkich ludzi myślących, a buntując się przeciw uciskowi, wywieranemu z góry, wywołały rewolucję 1848 r. Dr. Hermann Brehmer, jakkolwiek Niemiec, był jednym z owych szlachetnych młodzieńców, którzy w pamiętnym tym roku pod dowództwem Mirosławskiego walczyli za szczytne swe przekonania. W kołach rządowych nie zapomniano mu udziału w rewolucji i w późniejszej jego działalności najrozmaitsze z tego powodu stawiano mu przeszkody. Tak np. kiedy w r. 1854 chciał założyć zakład leczniczy, przez dwa lata pomimo wszelkich usiłowań nie chciano udzielić mu odpowiedniego pozwolenia, aż wreszcie profesor Schoenlein i Aleksander Humboldt wstawili się za nim do króla, zwracając tem samem uwagę publiczności na zdolnego, młodego lekarza, który wbrew utartym przekonaniom o niewyleczalności suchot płucnych śmiało twierdzić, że suchoty płucne w wielu wypadkach wyleczyć można. Metoda jego leczenia chorób płuc od dawna ogólnie jest uznana w kołach lekarskich, jako metoda leczenia dr. Brehmera. Metodę tę dr. Brehmer rozwinął w kilku dziełach znakomitych (Aetiologie, Therapie der Lungenschwindsucht i inne) i na jej zasadach założył zakład leczniczy, w którym tysiące chorych, uważanych za straconych, znalazło przytułek i odzyskało zdrowie.

Możność leczenia się na ciężką chorobę płuc z powodu wielkich kosztów, jakie pociąga za sobą, pozostaje głównie przywilejem ludzi zamożnych. Otóż dr. Brehmer, chcąc i mniej zamożnym umożliwić kurację, wielu pacjentów utrzymywał w zakładzie swym za nader małą opłatą lub zupełnie za darmo, a że czyniąc dobrze, nie powodował się nigdy względami na religję lub narodowość potrzebującego pomocy, więc i niejedną z naszych rodaków z łaski jego na obcej ziemi i wśród obcych ludzi w nieszczęściu swem znalazł opiekę i pokrzepił swe siły.

Pacjenci lekarza swego kochali i czcili jak ojca, żał więc po śmierci jego jest ogólnym. Na trumnie złożono dużo wieńców, pomiędzy innymi także wieńiec „od Polaków“, którzy w Goerbersdorfie przebywają na kuracji. Zwłoki zacnego lekarza i filantropa pochowano w parku, otaczającym zakład leczniczy, którego on był twórcą.

Aresztowany morderca. Czern. *Gazeta Polska* donosi: W tych dniach żandarmerja w Serecie arestowała niejakiego Józefa Kolarza, który przed niedawnym czasem przybył z Galicji i przebywał bądź w Czerniowcach, bądź w Serecie. Pozostaje on pod zarzutem rabunku i morderstwa, popełnionego na osobie pewnego kupca towarów futrzanych w Stryju. Aresztowany Józef Kolarz wraz ze swoim bratem Maciejem są obywatelami węgierskimi i trudnili się domokrąstwem. Ów kupiec w Stryju (nazwisko jego nie jest nam znane) dawał Kolarzom swoje towary w komis. Po zamordowaniu kupca, Józef Kolarz ułotnił się z okolicy Stryja i stąd padło nań podejrzenie. Kiedy stwierdzono, iż przebywa na Bukowinie, poczęto go obserwować, a wreszcie przytrzymano list, pisany doń przez brata Macieja. List ten zawiera podobno niezbitte dowody, iż zbrodni dopuścił się Józef Kolarz i na tej podstawie zarządzone aresztowanie.

Do Kołomyjki przybyła znana trupa dramatyczna p. Benzy. Sumienne usiłowania dyrektora i poszczególnych artystów zasługują na gorące poparcie ze strony kołomyjskiej inteligencji.

Senzacyjny proces rozwodowy wszczął kapitan Oshea, dawniejszy członek parlamentu, który w komisji parnellistowskiej odgrywał pewną rolę jako świadek *Timesa*. Zarzuca on swej żonie wiarołomstwo, którego się dopuściła z Parnellem. Sprawa ta, trwająca już od roku 1886, budzi wielką sensację zarówno w Londynie, jak i Dublinie.

Jubileusz lekarza. W Warszawie obchodzić będzie tymi dniami 40 letni jubileusz pracy zawodowej dr. med. Henryk Podowski, b. lekarz naczelny szpitala św. Łazarza.

Kolej Karola Ludwika wydawać będzie od 1. stycznia br. oprócz już zaprowadzonych abonamentowych kart rocznych ważnych do jazdy na wszystkich liniach tejże kolei, tudzież kart rocznych na przestrzeń Lwów-Podwoleczyska-Krasne Brody jeszcze karty roczne na rok 1890 ważne na następujące przestrzenie, a mianowicie na przestrzeń Kraków-Tarnów po cenie

145, 109 i 73 złr. (stosownie do klasy), Tarnów-Rzeszów po cenie 147, 110 i 74 złr., Rzeszów-Przemysł po cenie 152, 114 i 76 złr., Przemysł-Lwów (dworzec centralny) po cenie 160, 120 i 80 złr., Lwów-Podzamkiem-Brody po cenie 152, 114 i 76 złr., Lwów-Podzamkiem-Złoczów po cenie 138, 104 i 69 złr., Złoczów-Tarnopol po cenie 135, 101 i 68 złr., Tarnopol-Podwoleczyska po cenie 124, 93 i 62 złr., Lwów-Podwoleczyska i Krasne Brody po cenie 214, 160 i 107 złr., Jarosław Sokal po cenie 199, 149 i 100 złr., Dembica-Nadbrzezie-Rozwadów po cenie 168, 126 i 84 złr.

Karty te zamawiać można za złożeniem przypadającej należytości i fotografii (w formie wizytowej) przyszłego właściciela karty, albo na jednej ze stacyj lub też w dyrekcji ruchu tejże kolei we Lwowie, oznaczając równocześnie stację, na której zamówioną kartę odebrać jest życzeniem.

Izba handlowa i przemysłowa lwowska od była wczoraj wieczorem X. swe posiedzenie, na którym po zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego posiedzenia i załatwieniu spraw bieżących, wybrano komisję dla przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Izby. W skład tej komisji weszli pp. Sokal, Baczewski, Gołąb i Pipes, jako zastępcy zaś pp. Bardasz i Ciuchciński. W dalszym ciągu odczytano „fundację szkoły handlowej“, którą przyjęto, postanawiając przedstawić ją namiestnictwu, następnie zaś debatowano nad zmianą ustawy o zawartości złota i srebra w odnośnych wyrobach. Uchwalono w tej sprawie odnieść się do ministerstwa z prośbą, ażeby w pobieraniu opłat trzymano się dawnej normy, to jest pobierano opłaty od wagi a nie od sztuki, jak to chce proponowana przez ministerstwo zmiana.

W sprawie urządzenia stacyj telegraficznych w Bukaczowcach i Spasie, oświadczyła się Izba w tym duchu, ażeby w Bukaczowcach, jako miasteczku handlowym była stacja stała, w Spasie zaś podczas sezonu letniego.

Po dłuższej dyskusji w kwestji dyspens udzielanych w myśl § 14. ustawy przemysłowej, posiedzenie jawne zamknięto.

Zamiast życzeń noworocznych złożył p. Jan Czarnecki ze Skalatu 2 zł. dla najbiedniejszych, którą to kwotę przesyłamy do prezydium magistratu.

Dla weteranów z r. 1863 p. Grabiński Józef 2, dla weteranów z r. 1831 p. Edwara Heppe 2 zł.

Zjawisko atmosferyczne. Dość niezwykle zjawisko w ubiegłą niedzielę wieczorem między g. 8 a 9 zwracało uwagę lwowskiej publiczności, która mimo siarczystego mrozu korzystała z prześlicznej pogody, by użyć przechadzki. Roziskrzona gwiazdami i oświetlone księżycem niebo przecięte było od północy ku południowemu zachodowi dwiema olbrzymimi a wąskimi smugami w postaci liści tataraku, uformowanymi z mlecznobiałej pary wodnej. Osady ich, leżące na północy, zdawały się wychodzić z jakiegoś niewidzialnego kolistego centrum, z kąd też po kikutach minutach wystrzelilo jeszcze parę podobnych lecz daleko mniejszych listków. Końce dwóch wielkich smug rozchodziły się znacznie i sięgały aż po za zenit. Zjawisko to trwało może z godzinę. Jedni uważali je za kometę, inni (zapewne nie co zakropieni) za tęczę, inni wreszcie za zapowiedź mrozu i pogody.

Wczoraj. Gospodarz z Laszek murowanych Oleksa Petryszyn idąc w południe koło cerkwi św. Onufrego spotkał dwóch nieznajomych włóścian z Żydacy, którzy znaleźli na drodze mały worek i z nim szybko poczęli uciekać. Podczas ucieczki wypadł z worka srebrny gulden, są zatem domysły, że w worku były pieniądze. Nadchodzącemu gospodarzowi Danyłowi Łabie ze Srok opowiedział Petryszyn co w tej chwili zaszło, na co Łaba wręczył mu ćwierć korca kartofli, które niósł i sam pobiegł za uciekierami, porozumiał się z nimi, a więcej po swe kartofle nie wrócił. — Choromysłowo Apolonję Moroz przytrzymano błakającą się po ulicach i odstawiono do komisariatu dzielnicy II. — Za kradzież pipy mosiężnej wsadzono do aresztu Domicelę Kaczor, która chciała rzecz wyżej wspomnianą sprzedać za 1 złr. 50 ct. Sosi Schneebaum, szynkarę przy placu Strzeleckim l. 18. — Panna W. zgubiła w tych dniach srebrny zegarek z tulskiego srebra ze złotym łańcuszkiem wartości 45 złr. — Feiga Lea Fetter zamieszkała przy ulicy Wąwozowej l. 9. postanowiła wyzyskać swoje zdolności wekslarskie i przy zmianie pieniędzy dawała zazwyczaj interesantom 20 — 30 ct. mniej, jak się należało. Ale urwało się w końcu, i pani „bankierowa“ dostała się na bezpłatny wikt i pomieszkanie. — Amatora „paszy“ przytrzymano dziś na placu Zbożowym w osobie najakiego Izraela Penzasa, który skradł gospodarzowi Stefanowi Zajacowi 3 snopki słomy z firy.

Mianowania. Ref. dyrekcji gal. fund. propina-

cyjnego, Ant. Jägermann został radcą namiestnictwa. Lekarzami pow. I. kl. mianowani: Stan. Zawadzkiński w Wadowicach i Ign. Janowski w Drohobyczu. Lekarzami powiat. II klasy: asystentów sanit. Ant. Coghena w Bohorodczach i Adolfa Golhabera w Żydaczowie, asystentami sanitarnymi zaś: Fr. Sobolewskiego w Zaleszczykach, Feliksa Najedłę w Krośnie, Hen. Blumenfelda w Nowymtargu, Emila Lebedowicza w Mościskach, a Kownackiego Józefa w Wieliczce.

N A D E S Ł A N E.

Materje wełniane na suknie damskie na jesień i zimę otrzymał w wielkim wyborze i poleca najtaniej Magazyn **F. Knauer i Syn** Lwów. Na żądanie próbki odwrotną pocztą franco.

N A D E S Ł A N E.

W Nr. 343, 344 i 345 *Kurjera Lwowa* z d. 11., 12 i 13. bm. podane jest sprawozdanie z procesu wadowickiego, a w szczególności streszczone są moje zeznania, jako świadka w sposób niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy. W myśl § 19 ustawy prasowej upraszam tedy o zamieszczenie następującego sprostowania:

Forma w jakiej przytoczone jest sprawozdanie, czyni wrażenie, jak gdyby ono było stenogramem i co do joty zgodnem z prawdą, a mimo to w ważnych punktach zachodzi niezgodność.

Podnoszę co najglówniejsze:

Wspomniane sprawozdanie donosi 1) jakoby skonstruowano, że zakomunikowano konduktorom mój telegram z 5. maja 1887 względem niewysadzania podręcznych we Dworach i Przeciszowie, a zapomniano to co do konduktorów odwołać i że naczelnicy we Dworach i Przeciszowie, jako świadkowie stwierdzili, że konduktorzy o treści telegramu wiedzieli.

2) Jakoby w śledztwie powiedział, że nie pamiętam kto telegram wysłał, a przy rozprawie pamiętałem, że to ja napisałem; a gdy przewodniczący podniósł to, że zmieniam moje zeznanie, nie na moje usprawiedliwienie nie podałem.

3) Jakoby powiedział, że w telegramie w mowie będącym na końcu były słowa: „Zuschrift geht an Betriebs-Direction ab, von wo weitere Weisung folgt“, a przewodniczący skonstruował, że tych słów nie ma.

4) Gdy p. prokurator wytknął ostro, że na pisaniu protokołu wybrano kancelarję Herza, ja się na to zmieszalem.

5) Gdy p. prokurator przy końcu w ostrym wywodzie zilustrował, w jak wysokim stopniu nielegalnym był mój telegram, dla obrony podałem tylko, ażeby mnie zaprzysiędź i coś zacząłem o gazetach, a przewodniczący przy tem słowie przerwał zaznaczając, że gazety nie sądu nie obchodzą.

Zaiste dziwić się muszę, że tak ważne szczegóły podano na moją niekorzyść mylnie a wybitnie, to się uwidoczni, gdy się przeczyta sprawozdania innych pism polskich.

Zaznaczam tedy:

ad 1) Skonstruowano, że nie komunikowano konduktorom mej depeszy, tak zeznali przesłuchani jako świadkowie naczelnicy Dworów i Przeciszowa.

Co do mnie, nikt nie twierdził nawet, bym dawał jakie polecenie konduktorom, lecz ja sam od siebie już po ukończeniu przesłuchania nadmieniał, że czytałem w gazetach, że któryś z konduktorów miał się wyrazić, jakoby mu dawał polecenie po myśli mego telegramu, że muszę tu temu zadać kłam i oświadczyć, że to jest zmyślenie. Przewodniczący tedy wyjaśnił, że tego co do mnie, żaden z konduktorów nie twierdził, lecz jedynie co do naczelnika w Przeciszowie, miał konduktor Mirosłowski powiedzieć, naczelnik zaś z Przeciszowa, któremu zwrócono uwagę na to oświadczenie Mirosławskiego, wyraźnie zeznał, że żadnego polecenia konduktorom nie dawał, ani im depeszy nie komunikował.

ad 2) Wyjaśniłem w sądzie jasno i dobitnie, że do chwili słuchania mnie w śledztwie (to znaczy półtora roku, bo depesza nadana była w maju 1887, a protokół śledczy odbył się w listopadzie czy grudniu 1888) nie zwróciłem wcale uwagi na powyższy telegram, a nawet o tem, że był wysłany i przez kogo nie pamiętałem i że jest to usprawiedliwione zupełnie, bo jako naczelnik stacji wysyłałem telegramów tysiące rocznie, jedne ja układałem, inne urzędnicy mi przydzielali, a ja tylko podpisywałem; dalej zaznaczyłem w śledztwie, że jeżeli taki telegram istnieje, to musi być umieszczony w protokołach telegraficznych w stacjach Oświęcim, Dwory i Przeciszów, i mógł być i tylko skutkiem odezwy ek. urzędu cłowego w Oświęcimiu, którą to odezwę już w śledztwie cokolwiek wyraźniej sobie uprzytomniłem. Każdy znający stosunki kolejowe, dobrze to zrozumie.

O znaczej pod względem wiarygodności świadka zmianie zeznań można tam tylko mówić, gdzie zmiana jest oznaką, że jedno lub drugie zeznanie jest zmyślonem i że świadek widocznie boi się zeznać prawdę. Tam jednak, gdzie są akta i oryginały, które można produkować każdej chwili, tam przecież o zmianie w znaczeniu powyższem, donosiem dla wiarygodności świadka, mowy być nie może.

ad 3) Przewodniczący jednak skonstatował, że są w telegramie słowa: „Die Zusehrift geht an Betriebs-Direction ab“, które co do treści dla urzędnika są jednoznaczne z tem, co ja podałem.

ad 4) Na krytykę p. prokuratora co do miejsca, które wybrano dla spisania protokołu, to nie tylko, że nie zmieszam się, lecz ze stanowczością i pewnością siebie, jako znający lepiej swój urząd niż p. prokurator, który nie jest w tym względzie fachowym, odpowiadziałem, że nie rozchodzi się o formę, lecz o rzecz samą, że urzędnik wszędzie urzęduje, jeżeli tego wymaga interes służbowy, że w tym wypadku rozchodziło się o skonstatowanie, czy rzeczywiście i o ile konduktorowie byli tu czynni i dla tego należało sprawę na miejscu zbadać.

Dalej mówiłem, że nieraz już w chacie chłopca sporządzałem protokoły, jeżeli tego trzeba było. Zaznaczyłem dalej stanowczo, że Iwanicki prowadził indyagację, a ja wezwany byłem przez Iwanickiego jedynie na to, abym był obecny przy przesłuchaniu; wtedy wziąłem ze sobą mego sekretarza i podpisałem z sekretarzem tylko to co słyszałem, ale żadnych opinii Iwanickiego nie podpisywałem; w szczególności nie podpisywałem czegoś, co przedstawia konduktorów jako szwarcowników, jak to między innymi wspomniane sprawozdanie mylnie przedstawia.

ad 5) Gdy p. prokurator skrytykował mój telegram jako nielegalny i pod tym względem wszczęła się żywa dyskusja z obrońcą, która zaznaczyła, że co do spraw kolej. jestem kompetentniejszym niż p. prok., że kwestja stosunku stacji do siebie i atrybucji naczelników nie da się pozbyć słowem „współrzędności lub podrzędności“, że na to są szczegółowe fachowe instrukcje, wtedy oświadczyłem, że zgadzam się w zupełności na wywód obrońcy, dalej se telegramy w ogóle, nawet od przełożonej władzy, muszą być potwierdzone pisemnie, jeżeli mają na stałe obowiązywać i zastrzegłem się w stanowczy sposób przeciwko twierdzeniu p. prokuratora, jakoby mój telegram z dnia 5. maja 1887 r. nielegalny był, że wobec przepisu § 90 patentu ces. z 1851 r. (Eisenbahnbetriebsordnung), według którego urzędnicy kolejowi obowiązani są zastosować się do zarządzeń władz politycznych i policyjnych i podlegają dozoru i kontroli organów politycznych i policyjnych, postępowanie moje było zupełnie uzasadnionem i legalnem i że jeżeli p. prokurator takie postępowanie uznaje za nielegalne, to prosilibym wobec tego o danie mi wskazówek, jak urzędnik kolejowy ma postępować wobec zarządzeń ek. władz. Jest rzeczą niewątpliwą, że władze administracyjne same winny przestrzegać swej właściwości i czy nakaz pochodzi od sąstrowej, to na wszelki przypadek urzędnik kolejowy ani nie jest powołanym krytykować zasadności tych nakazów ani też z powodu braku kwalifikacji fachowych w kwestjach prawa politycznego i administracyjnego nie jest wprost w stanie tego czynić.

Bernard Thieberg, inż. kol. państw.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.”

Potok Złoty 30. grudnia. Przystępuję do komitetu zawiązać się mającego dla ratunku ludu zagrożonego głodem, i poselam równocześnie 25 zł. przekazem. *Włodzimierz Gniewosz.*

Wiedeń 30. grudnia. Wstępną orderu Leopolda otrzymał minister Falkenhayn, Welsersheimb powołany został do Izby panów, Gautsch otrzymał tytuł barona a Schönborn i Zaleski orderzy żelaznej korony 1 klasy.

Konferencje niemieckich i czeskich mężów zaufania rozpoczną się pod przewodnictwem hr. Taaffeego, który na razie sam jeden reprezentować będzie Rząd, 4 stycznia.

Zmarł tutaj prezydent senatu, radca dworu Keller, a w Goeding na Morawie zmarł starosta Tymoteusz hr. Ledóchowski na zapalenie płuc spowodowane influenżą, w 35 roku życia.

Pod przewodnictwem cesarza odbyła się wczoraj konferencja wojskowa przy udziale arcyks. Wilhelma i ministra wojny, który przedłożył model poprawnego karabinu Werndla.

Na targu wołowym spęd 3701, z Galicji 779. Cena 51—58 zł. za 100 kilo.

Na giełdzie zbożowej pszenica na termin wiosenny 9.17, owoś 8.06, kukurudza 5.63.

Berlin 30. grudnia. Poddany austriacki, fabrykant instrumentów, Hamm. został wydany z powodu agitacji socjalistycznych.

Paryż 30. grudnia. Wskutek influency zmarli równocześnie autorowie fars i libretysci Chivot i Duru, którzy przez 30 lat razem pracowali.

Florencja 30. grudnia. Wczoraj wieczorem przed samem zapowiedzianem przedstawieniem, prawdopodobnie wskutek pęknięcia rury gazowej, wszczął się pożar w teatrze „Re Umberto“. Cały gmach zgorzał do szczytu. Ogień srożył się przez całą noc.

Nowy Jork 30. grudnia. Do Baruweld (w południowej Karolinie) wtargnęła znaczna liczba zamaskowanych ludzi białych, opanowała więzienie i pochwywszy ośmiu, z powodu morderstwa więzionych murzynów, rozstrzelala ich.

Wiedeń 31. grudnia. Rada zawiadowcza kolei Karola Ludwika uchwalila wczoraj ostatecznie wypłatę kuponu styczniowego po 3 zł. 15 ct.

Giełda wieczorna: Kredyty 320.75, węg. renta złota 101.30.

Wiedeń 31. grudnia. Ciągnięcie losów dobroczynności państwowej: Główna wygrana 100.000 zł. padła na nr. 26746, wygrana 20.000 na nr. 113.887, wygr. 10.000 na nr. 179.451. Wszystkie wygrane wypłacone będą w rencie papierowej.

Berlin 31. grudnia. Wiadomość rozszerzona przez prasę francuską o chorobie cara nie jest bezpodstawną. Według petersburskiego telegramu *Kreuztg.* przyczyną „lekkiej niedyspozycji“ cara jest przestrach z powodu nagłego zgaśnięcia światła elektrycznych w Gacznynie.

Posel austriacki Szechenyi zachorował lekko na influenżę.

Berlin 31. grudnia. Jedno z pism tutejszych donosi, że cesarz niedawno konferował z Walderseem w sprawie powiększenia wojsk niemieckich na granicy francuskiej, celem zrównoważenia nowo utworzonych korpusów w Armji francuskiej.

Hamburg 31. grudnia. Wszyscy robotnicy przy kopalniach węgla strajkują.

Bruksela 31. grudnia. Podczas wczorajszego przedstawienia opery Masseneta „Manon“ w teatrze nadwornym, przez niezręczne rzucenie bukietu kwiatów, wszczął się pożar na otwartej scenie. Powstała ogólna panika. Pożar jednak natychmiast ugaszono, poczem przedstawienie bez szkody dokończono. Z ludzi nikt szwanku nie poniósł.

Wskutek oporu właścicieli kopalń przeciw przyjęciu domagań górników, rozpoczął się wczoraj ponownie strajk górników. Liczba strajkujących wynosi 20.000.

Teatr, literatura i sztuka.

Repertoar teatralny. Dziś na zakończenie roku przedstawienie składane: 1) „Wieniec pieśni narodowych“, wykona orkiestra. 2) „Obrońca Olsztyna“, obraz dram. w 1 akcie Al. hr. Fredry. 3) „Wiosenne głosy“, walc Straussa, odspiewa p. Skalska. 4) Duet z „Mikada“ odspiewają p. Radwan i p. Jerzyna. 5) „W cztery oczy“, komedia Fuldya. 6) „Koci duet“ wykonają p. Boeska i p. Skalski. 7) „Dzienniczek Justysi“, kom. w 1 akcie Kościelskiego. 8) „Błazen królewski“, duet p. Boeska i Laskowski. 9) „Pan pr zez deklamuje“, monolog: p. Skalski. 10) „Kapitan Wilson“, duet p. Kasprowiczowa i p. Myszkowski. 11) „Wujaszek Alfonsa“, komedia w 1 akcie Dobrzańskiego. 12) „Powitanie nowego roku“, obraz z żywych osób. — Jutro we środę popołudniu „Kapitan Fracassa“. Wieczór „Gwałtu co się dzieje“, komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry. — We czwartek „Mignon“ z panną Hellerowną.

Teatr. W niedzielę przedstawiono w teatrze naszym zabytek romantycznej poezji dramatycznej, „Intrygi i miłość“ Szyllera. Wybór sztuki tej na przedstawienie niedzielne należy tylko dyrekcji pochwalić. Arcydziela literatury dramatycznej rozmaitych epok winny być w stołecznym teatrze zawsze utrzymywane w repertoarze, raz aby publiczności dać sposobność odświeżania sobie w pamięci tych wszystkich kierunków, jakie w literaturze w rozmaitych czasach zajmowały dominujące stanowisko, powtóre, aby aktorem dać możność rozwinięcia całego zasobu środków i sił swego talentu, dla których sztuki stare dają właśnie najszersze pole do popisu.

Za przedstawieniem „Intrygi i miłości“ przemawia jeszcze jeden wzgląd ważny. Myśli, w tragedji tej wypowiedziane, idealizujące uczucia wolności osobistej człowieka, gorąca obrona najpierwszych praw jego, wżgarda dla wszelkiej nieprawości i ucisku możnych a współczucie dla nędzy i uciszonych, są to promienie światła jasnego i ciepłego, które jak najczęściej powinny rozgrzewać społeczeństwo, znajdujące się w warunkach niewiele lepszych, aniżeli owo, w którym wielki romantyk każe żyć swoim Walterom i Müllerom.

Przedstawienie onegdajsze było, w ogóle rzecz biorąc, wcale udatne. Stara gwardja obsadziła przeważną część ról i przypomniiała czasy dawnej świetności naszego dramatu. Trójcą tą byli pp. Nowakowska, Zboiński i Woleński, z których pierwsza odegrała rolę lady Milfort z artyzmem jej właściwym, drugi przedstawił dumną postać prezydenta, trzeci zaś szalonego w miłości zapaleńca, Ferdynanda. Ze starej gwardji wziął udział jeszcze w onegdajszym przedstawieniu p. Dębicki, który z malej rólki księżęcego kamerdynera robi zawsze piękną i szlachetną postać epizodyczną, wzbudzającą cześć i poszanowanie.

Rolę matki Ludwika odegrała ze zwykłą starannością pani Gostyńska. Pani Stachowicz była czułą Ludwiką, wierną kochanką i poczciwą córką. W scenach z lady Milfort i Wurmen nie rozwinęła p. S. jednak dosyć siły dramatycznej.

Müllera grał p. Szobert. Jest to rola wdzięczna, co prawda, ale i trudna zarazem i potrzeba do jej przedstawienia wielkiego artyzmu. P. Szobert wywiązał się z tego zadania bardzo sumiennie, widocznie wiele nad rolą pracował i pojął ją należycie, nie zdołał jednak wszystkich odcieni, w jakie ta postać obfituje, całkowicie wyzyskać. W każdym razie, wyrabiał się p. Szobert z roli tej dzielnie, co bardzo korzystnie o postępie tego artysty świadczy.

Rolę Wurma powierzono p. Wysockiemu, najmniej właściwie. Co prawda, do tego rodzaju ról nie mamy obecnie w składzie naszego personelu siły odpowiedniej, dałaby się ona jednak, sądzimy, lepiej zastąpić np. p. Szobertem, który nawet, jeżeli się nie mylimy, grał tę rolę dawniej. Talent p. Wysockiego nie odpowiada wcale tego rodzaju rolowi; głos jego mięki głęboki i rzewny nadaje się bardzo dobrze do ról lirycznych i ludowych, nigdy zaś do przedstawienia intrygantów i tw. czarnych charakterów. P. W. grał z wielką starannością, nie wina jego jednak, że zadaniu, nie podołał. W akcie ostatnim, w scenie z prezydentem, zabrakło p. W. głosu.

Rolę tchórzliwego marszałka, odegrał z należytą lekkością i umiarkowanym komizmem p. Walewski. Całość przedstawienia była staranną.

Onegdajsze przedstawienie przypomina nam recenzję z pierwszego przedstawienia „Intrygi i miłości“ na scenie polskiej we Lwowie r. 1818. Grano ją wówczas w przekładzie z francuskiego tłumaczenia Lamartela na benefis Rutkowskiej, późniejszej Starzewskiej. W przedstawieniu brali wówczas udział Kamińska, beneficjantka i Salowa, jakoteż Nowakowski, Starzewski, Bensa i Rutkowski. Recenzent *Gaz. Lwov.* jedynej wówczas, jaka wychodziła, obszedł się bardzo względnie z grą artystów i wystawą sztuki, zakończył zaś pochwałą dla parteru, iż nie popsuł efektu i po akcie ostatnim nie wywołał przed kurtynę potrutek nieboszczyków. Tej pochwały do dzisiejszej publiczności zastosować niestety nie można. Onegdajsi widzowie, nie tylko, że wywoływali nieboszczyków, ale psuli każdą żywszą scenę niehamowanymi objawami oburzenia na niecnosć Wurma i prezydenta a radości na protesty uciśnionej cnoty. *St. B.*

Opera. Przed szczerze zapelnionym amfiteatrem powtórzono wczoraj po raz trzeci w tym sezonie Verdiego „Aidę“. Nadzwyczaj liczny udział publiczności świadczy najlepiej o powodzeniu, jakim się cieszy we Lwowie prześlizchna ta opera, dzięki rzeczywistemu dobremu wykonaniu. Nasze wyborne domorosłe primadonny; panna Pawlików (Aida) i Heller (Amneris) oklaskiwala publiczność bez przerwy, bo też obie spiewały jak zwykle doskonale.

Równie pięknie jak poprzednimi razy, wywiązały się z swych partyj pp. Perjuoco (Radames), Putó (Amonastro) i Jeromin (arcykaplan). Całe przedstawienie zrobiło na słuchaczach bardzo korzystne wrażenie i zasługuje na szczerze uznanie. *(ms)*

Chrystus. Pod tym tytułem opuści niebawem pracę poemat religijno-społeczny Jana Kasprowicza. Poemat ten, którego wyjątki drukowało *Ateneum* i inne pisma perjodyczne, wyjdzie nakładem Księgarni Polskiej we Lwowie.

„Fryne“, słynny obraz Siemiradzkiego, został już wystawiony w Krakowie w Sukiennicach i ściąga tłumy publiczności.

„Postęp“, dwutygodnik dla spraw kolejowych. Tak się nazywa pierwsze w kraju czasopismo tego kierunku, mające od 1. stycznia 1890 wychodzić we Lwowie pod redakcją dr. Marjana Ciesielskiego. Programem pisma jest traktowanie spraw galic. dróg żelaznych ze stanowiska naukowego, w szczególności zajmować się będzie *Postęp* sprawami taryfowymi. Jeżeli pismo odpowie swemu zadaniu, stanie się niewątpliwie bardzo pożytecznym i zasługiwać będzie na poparcie i uznanie. Prenumerata kwartalna wynosi 1 złr. 50 ct., redakcja mieści się przy ul. Teatralnej 1. 4.

„Dzwinek“, pod takim tytułem zacznie z ruskim Nowym rokiem wychodzić ilustrowane literacko-naukowe czasopismo dla dzieci i dla młodzieży. *Dzwinek* wychodzić będzie dwa razy na miesiąc, pod redakcją prof. Al. Barwińskiego i mieścić będzie między innymi pracami także wierszowany przekład „Reinecke Lisa“, opracowany przez p. Iwana Franko, z oryginalnymi ilustracjami. Prenumerata roczna wynosi 5 zł.

„Świat“ krakowski zakończył drugi swój rocznik bogato uposażonym zeszytem. Są tam szkice: Matejki, Kochanowskiego, W. Kossaka, A. Kozakiewicza, jest „Zropaczona“ Grotgera, „Kram pompejański“ S. Bakalawicza, Wl. Loevyego portret śp. Żółkowskiego. Są wreszcie przeszliczne reprodukcje obrazów śp. Lipińskiego „Niedźwiedź“ i S. Czachórskiego „Przed zwierciadłem.“ Są jeszcze portrety K. Estreichera i śp. Żółkowskiego i wytworna winieta Tondosa. W części literackiej mamy powieść Zagórskiego „Bez steru“ i Szeligi „Na przebój“, dramat Ulanowskiej dr. Antoniego J. „Po inkursji kozackiej“, Mahrburga artykuł treści filozoficznej. Marrene krytyczną rozprawę „Lud w powieści“, biografie Żółkowskiego i Estreichera. Wreszcie kronika. Przy rozpoczęciu tego pisma powitała je *N. Reforma* z radością i wróżyła mu powodzenie. Powodzenie to *Świat* sobie zdobył. Z naszej strony zalecaliśmy to pismo często publiczności, podając treść każdego prawie zeszytu. Życzymy mu powodzenia i nadal, a zależy ono obecnie już wyłącznie od redaktora, aby z równem jak dotąd poświęceniem oddał wszelkie swe siły, zdolności i pracę na niepodzielną własność tego pisma, które stworzył.

Wiadomości polityczne.

Sofja 29. grudnia. Sobranje na ostatniem posiedzeniu uchwalilo budżet wojskowy i z własnej inicjatywy podwyższyło żołd miesięczny dla prostego żołnierza z 1 na 2 franki, a podoficera z 2 na 3 franki.

Londyn 29. grudnia. Z Kalkuty donoszą, że w Afganistanie wybuchło groźne powstanie przeciw Abcurrhmanowi. Miało ono być podniesione przez agentów rosyjskich.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Targ zbożowy. Lwów 28. grudnia. (Według notowań Banku rolniczego we Lwowie. Przedruk wzbromiony).

Tendencja bardzo stała, przy słabej podaży, popyt znaczny, ceny notują wyżej.

Dzisiaj notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.

Pszonica gotowa	gld. 8.90 do 9.25
Żyto gotowe	7.90 „ 8.20
Owies obrobny	7.50 „ 7.85
Jęczmień	6.50 „ 8.—
Rzepak	15.50 „ 16.50
Groch	6.50 „ 9.25
Wyka	5.75 „ 6.25
Bobik	5.75 „ 6.25
Hreczka	— „ —
Kukurudza	6.75 „ 7.50
Chmiel za 56 kilo	40.— „ 60.—
Koniczyna czerwona	— „ —
„ szwedzka	— „ —
„ biała	— „ —
Spirytus (kontigent) za 10.000 litr.	— „ —
proc. loco stacja kolei	9.75 „ 10.25

NADESŁANE.

Biurowo informacyjne w sprawach wojskowych, Lwów, ulica Akademicka 1. 8. emeryt. kapitan Waniczek.

Powiększenia fotograficzne

z jakiegokolwiek fotografii do naturalnej wielkości, wykonuje bez zatury podobienstwa

Zakład fotograficzny J. Hennera Akademicka 18

Podziękowanie.

Wny p. Dr. Antoni Wachtel leczył w domu naszym dwoje dzieci, z których na jednym dokonał operacji gardła dla tem skuteczniejszej pielęgnacji, dziecko wraz z matką przez dwa dni w własnym domu otaczał prawdziwie ojcowską troskliwością. Nie mogąc za czyn tak szlachetny a nadto zupełnie bezinteresowny, faskawemu lekarzowi odpowiednio złożyć wynagrodzenie, składamy Ci niniejszem, Wny panie doktorze, z serca płynące podziękowanie. Wdzięczni

A. i E. małżonkowie M.
przy ulicy Źródlanej, właściciele realności.

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Dr. Rosenzweigowi

okuliście zamieszkałemu we Lwowie pod l. 6 ulica Sykstuska. Składam niniejszem moje najgłębsze i najserdeczniejsze podziękowanie za Jego pełne poświęcenie się trudy i starania koło wyleczenia mnie w krótkim czasie z ciężkiej choroby oczu, która groziła mi utratą wzroku.

Nie mogąc Ci zacy Mezu inaczej się odwdziaczyć, zechceij przyjąć na tej drodze odemnie serdeczne „Bóg zapłać“.

We Lwowie dnia 28 grudnia 1889,
Jan Pommersbach.

Dr. Teofil Stachewicz

lekarz specjalny do chorób:

płuc, gardła i nosa

ordynuje od 3—5., plac Marjacki l. 8.

Okulista

Dr. B. GESANG

b. elew-asystent i operator na klinice okulistyckiej prof. Fuchsa w Wiedniu mieszka przy ulicy Trzeciego Maja (Majerowskiej) liczba 7 i ordynuje d 10—12 i od 3—5.

Wylosowane 5% Listy zastawne

Towarzystwa kredyt. ziemskiego

płatne 31. grudnia b. r.

przyjmujemy jako zapłatę przy zamianie bez odliczenia eskontu.

Zlecenia z prowincji wykonujemy jak najsu-
mienniej odwrotną poczę.

SOKAL i LILIEN

Dom bankowy i kantor wymiany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30. grudnia 1889.

Hotel ANGIELSKI. B. Czajkowski z Łuczana, W. Olszański z Nowosiołek, M. Minkusiewicz z Roźniatowa, E. Schulz z Lincoln, J. Papara z Stroniatyna, P. Döglar z Monasterzysk.

Hotel ŻORZA. H. ks. Lubomirski z Bakończyc, E. Małachowski z Odesy, E. hr. Baworowski z Kopeczyniec, T. i B. hr. Romerowie z Przemysła, Dr. A. Stein z Wiednia, Dr. H. Kiesler z Czerniowiec, Dr. Nothangel z Wiednia, A. Br. Horoch z Chwałowiec, A. Olszewski z Dzwiniaczek.

Lwów, z Izby handlowej

30. grudnia 1889

Akcje	Waga	Kurs
Akcje za sztukę bez kuponu bieżącego		
Kolej galicyjska Karola Ludwika po 200 złr. m. k.	184 —	187 —
Kolej lwowsko-czerniowiecko-jaska po 200 zł. wa.	228 50	232 —
Banku h. potoczego galicyjskiego po 200 zł. wa.	288 50	293 —
Banku kredytowego galicyjskiego po 200 zł. wa.		316 —
Listy zastawne za 100 zł.		
Banku hyp. gal. 5 proc. w. a.	100 70	101 70
Banku hyp. gal. 5 proc. wa. wylosow. z 10 pr. prem.	104 —	105 —
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los. 51 l.	97 75	98 75
Towarzystwo kredyt. gal. 5 proc. w. a.	91 —	92 —
Towarzystwo kredyt. gal. 4 proc. w. a.	96 —	97 —
Tow. kred. gal. 5 proc. w. a. okresowe 37 l.	19 —	12 —
Tow. kred. gal. 4 proc. w. a. los. 41 i pół.	94 —	95 —
Tow. kred. gal. 4 i pół proc. okresowe 52 l.	99 15	100 15
Tow. kredyt. galic. 4 proc. w. a. 56 l.	98 —	4 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. Zakł. kr. włośc. 3 proc. w. a. w likwid.	55 —	58 —
Gal. „ 2 i pół proc.	46 —	49 —
Obliży za 100 zł.		
Indemizacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	103 85	104 85
Komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I. em.	100 50	101 50
Peżycka krajowa z r. 1873 6 proc. w. a.	174 —	106 —
„ 1883 4 i pół proc. w. a.	96 75	97 75
Losy.		
Miasta Krakowa	24 75	26 75
„ Stanisławowa	—	38 —
Monety.		
Dukat holenderski	5 50	5 60
Dukat cesarski	5 57	5 67
Napoleon	9 31	9 41
Glimperia	9 65	9 75
tubel rosyjski srebrny	1 32	1 42
tubel rosyjski papierowy	1 26	1 28
100 marek niemieckich	57 60	58 60

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)

od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiece. mieszany.

W kierunku ze Stryja: 8:26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3:36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12:08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże-Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6:55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8:05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Belzca: 5:41 po poł. pociąg mieszany z Belzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:28 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8:45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9:16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4:25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10:13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy.

Ku Belczu: 8:03 z rana, pociąg mieszany do Belzca i Sokala.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cent w inne dni 20 cent., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dni powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cent.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej od 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, 31. grudnia 1889.

Akcje	Waga	Kurs
Akcje węgierskie banku kredytowego		
„ Bank. anglo-austriackiego		
„ Unienbanku		
„ kolei Karola Ludwika		
„ kolei północnej		
„ kolei południowej (Lomb rdy)		
„ kolei państwowej		
„ kolei Lwowsko-Czerniowieckiej		
„ kolei węgiersko-północno-wschodniej		
Losy komunalne wiedeńskie		
Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu		
Galicyjskie obligacje indemizacyjne		
Losy regulacji Cisy		
Akcje Banku dla krajów koronnych		
Benta węgiersk złota 4 proc.		
Akcje Bankvereinu		
Rosyjski rubel papierowy		
Losy premjowane węgierskie		
Akcje kredytowe		
Akcje kolei Karola Ludwika		
Akcje kolei południowej		
Napoleonory		
Berlin, dnia — 1889.		
(godz. 5. min. 35 pop.)		
Rosyjski rubel papierowy		
Akcje austriackie kredytowe		
Akcje zolei Karola Ludwika		
Austriackie banknoty		
Akcje kolei południowej (Lombardy)		
Rosyjska pożyczka wachodnia		

Odpowiedny podarek na Nowy Rok
najtańsze Losy

SERBSKIE PAŃSTWOWE
z roku 1888.
10 franków
103 ciągnięcia, najbliższe
14. stycznia
Główny wygrana
1000 złocie.
ORYGINALNE LOSY
po 12 dniach, albo
po 12 ratach po 2 zlr.
5 w 13 rat. po 3 zlr.
10 w 15 rat. po 4 zlr.

Losy Jó sziv
rocznie trzy ciągnięcia
najbliższe 15. lutego
Główna wygrana
zlr. 15.000 w. a.
ORYGINALNE LOSY
po kursie dziennym, albo
na raty miesięczne:
5 losów w 15 ratach po 2 zlr.
10 losów w 20 ratach po 3 zlr.
25 losów w 25 ratach po 6 zlr.

szedaje Dom bankowy i Kantor wymiany
August Schellenberg, we Lwowie.
Wynięto gazety losowan "NADZIEJA" prenumerata
oczna na prowincji zlr. 80 cent.

Chińskie srebro

w najlepszym gatunku łyżka zł. 1.42, łyżeczka 73 ct., nóż 1.34, grabek 1.42, nożyk deserowy 1.05, grabek deserowy 1.12, choćka 3, chochla 5.50, łyżeczka do czarnej kawy 55 cent.



Lichtare po 120, 1.60, 2.20, 3, 4.

Cukierczki po 7, 8, 9, 12.

Szczypcyki do cukru 1.45 i 2.

Etazery kosze na nożce, Tace, Kandelabry, siła do herbaty i t. p.

Garnitur na ocet i oliwę po zł. 1.50, 1.90, 2.—, 2.30, 3.—, 4.—, 5.—.

Alpaka łyżeczka 5 ct., łyżeczka 30., nóż 63., grabek 57., noży lub grabek deserowy po 44 ct., chochla 2.50

Podstawki pod noż z chińsk srebra, tuzin zł. 3.50, większe 2.50.

Czajniki oryginalne angielskie z metali Britania, z uszkiem irewianem zł. 3.75, 4.75, 5.50, 6.50.



Wyroby trwałe, znane z doskonałości!
! Skład fabryczny, ceny stałe!
Kazimierz Lewicki, Lwów
główny skład dla Galicji, ul. Trybunalska.

BIURO DZIENNIKÓW

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 9.
przyjmuje
prenumeraty i ogłoszenia
dla wszystkich gazet całego
świata po oryginalnych cenach
redakcyjnych

Kapitalista

jako jedyny reprezentant mieszczańskiego ogólnego banku kredytowego jako stowarzyszenia w Budapeszcie, Elisabethring Nr. 42 udziela

kredyt osobisty

1) urzędnikom (z placą roczną od 1000 zlr. zwyż), oficerom (po cząwszy od kapitana), kawalerom, właścicielom realności (bez prenotacji), przedsiębiorcom i t. d. od 100 do 3000 zlr. na 6%

2) Samoistnym osobom każdego zawodu, którzy mają roczne mieszkanie i mogą udowodnić regularny dochód lub zarobek, jakoto kupcom, rzemieślnikom, urzędnikom państwowym i prywatnym, nauczycielom (też damom) od 50 do 2000 zlr. na 7% płatnych w przeciągu trzech lat ratami za przekazami. Na listowne zapytanie, zaopatrzone markami odpowiada się natychmiast.

Kompletny dobry tartak parowy

składający się z 2 lokomobil, 4 gatrów Tophania, 7 pił cyrkularnych i t. d. jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość u p. Lecog w Tarnopolu, plac Sobieskiego.

Mączka kościana

parzona, fermentowana jakoteż preparowana kwasem siarkowym; najskuteczniejszy nawóz pod wszelkie zasiewy i



Proszek do karmy

(Fosforan wapniowy)

bardzo skuteczny dodatek do karmy dla zwierząt domowych i drobiu wszelkiego rodzaju; wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pociągowego, przyspiesza otuczenie, powiększa znacznie wydajność mleka u krów i produkację jaj u drobiu.

Pakiet na próbe ważący 5 kilo wysyła odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazem 1 zlr. 60 ct. z opakowaniem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austrii i Niemczech. Opis i sposób użycia tak Mączki kościanej, jakoteż i Proszku do karmy, na żądanie bezpłatnie i franco.

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych Spółki komandytowej

Juljana Wanga

we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 12.



Sztuczne zęby i szczęki

naturalnym całkiem podobne i do żucia zupełnie zdatne, jakoteż wszelkie reperacje zębów sporządza się podług najnowszej metody bez bólu, trwale i tanio w atelier b. asystenta Dr. van de Hoop B. Bergera we Lwowie ulica Dominikańska 1. 5.

Znane od dawna a w obecnym sezonie niezrównane

Piwo olomunieckie

(w beczkach wielkich i małych i we flaszkach) przewyższa dobrocią swych składników i zbawiennym wpływem na zdrowie wszelkie inne gatunki piwa.

Odnaczone medalem na wielu wystawach.

Główny skład dla Galicji i Bukowiny

ELIASZ HERTER

ulica Kopernika 1. 8. we Lwowie.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1/2 centa od wyrazu.

Najtańsze i najlepsze Wino stołowe
Litra 40 flaszka 38 flaszka Hegyalaja 50 ct. Zieleniak 50, 65, 80 ct. Nusbergera Weidlingera 65 Vöslauera 80 Ofnera 60 i 90 ct. Wódki: Klinkowa, Wiśniowa, Pomarańczówka, Różówka 1/2 fl. 40, 1/3 75 ct. Dereniówka i Ratafia 1.25 Jarzebiak. Jarzebiak, Koniferynka, 1.10 Gdańska 1 fl poleca handel Win i delikatesów St. Wojciechowskiego Chorążczyzna 1823

Proszę czytać! Wina dalmatyńskie, t. z. „Schiller“, austriackie, węgierskie, litr 40 ct., 1/2, 1/3, 1/4, 1/5, 1/6, 1/7, 1/8, 1/9, 1/10, 1/12, 1/15, 1/20, 1/25, 1/30, 1/40, 1/50, 1/60, 1/75, 1/100, 1/125, 1/150, 1/200, 1/250, 1/300, 1/400, 1/500, 1/600, 1/750, 1/1000, 1/1250, 1/1500, 1/2000, 1/2500, 1/3000, 1/4000, 1/5000, 1/6000, 1/7500, 1/10000, 1/12500, 1/15000, 1/20000, 1/25000, 1/30000, 1/40000, 1/50000, 1/60000, 1/75000, 1/100000, 1/125000, 1/150000, 1/200000, 1/250000, 1/300000, 1/400000, 1/500000, 1/600000, 1/750000, 1/1000000, 1/1250000, 1/1500000, 1/2000000, 1/2500000, 1/3000000, 1/4000000, 1/5000000, 1/6000000, 1/7500000, 1/10000000, 1/12500000, 1/15000000, 1/20000000, 1/25000000, 1/30000000, 1/40000000, 1/50000000, 1/60000000, 1/75000000, 1/100000000, 1/125000000, 1/150000000, 1/200000000, 1/250000000, 1/300000000, 1/400000000, 1/500000000, 1/600000000, 1/750000000, 1/1000000000, 1/1250000000, 1/1500000000, 1/2000000000, 1/2500000000, 1/3000000000, 1/4000000000, 1/5000000000, 1/6000000000, 1/7500000000, 1/10000000000, 1/12500000000, 1/15000000000, 1/20000000000, 1/25000000000, 1/30000000000, 1/40000000000, 1/50000000000, 1/60000000000, 1/75000000000, 1/100000000000, 1/125000000000, 1/150000000000, 1/200000000000, 1/250000000000, 1/300000000000, 1/400000000000, 1/500000000000, 1/600000000000, 1/750000000000, 1/1000000000000, 1/1250000000000, 1/1500000000000, 1/2000000000000, 1/2500000000000, 1/3000000000000, 1/4000000000000, 1/5000000000000, 1/6000000000000, 1/7500000000000, 1/10000000000000, 1/12500000000000, 1/15000000000000, 1/20000000000000, 1/25000000000000, 1/30000000000000, 1/40000000000000, 1/50000000000000, 1/60000000000000, 1/75000000000000, 1/100000000000000, 1/125000000000000, 1/150000000000000, 1/200000000000000, 1/250000000000000, 1/300000000000000, 1/400000000000000, 1/500000000000000, 1/600000000000000, 1/750000000000000, 1/1000000000000000, 1/1250000000000000, 1/1500000000000000, 1/2000000000000000, 1/2500000000000000, 1/3000000000000000, 1/4000000000000000, 1/5000000000000000, 1/6000000000000000, 1/7500000000000000, 1/10000000000000000, 1/12500000000000000, 1/15000000000000000, 1/20000000000000000, 1/25000000000000000, 1/30000000000000000, 1/40000000000000000, 1/50000000000000000, 1/60000000000000000, 1/75000000000000000, 1/100000000000000000, 1/125000000000000000, 1/150000000000000000, 1/200000000000000000, 1/250000000000000000, 1/300000000000000000, 1/400000000000000000, 1/500000000000000000, 1/600000000000000000, 1/750000000000000000, 1/1000000000000000000, 1/1250000000000000000, 1/1500000000000000000, 1/2000000000000000000, 1/2500000000000000000, 1/3000000000000000000, 1/4000000000000000000, 1/5000000000000000000, 1/6000000000000000000, 1/7500000000000000000, 1/10000000000000000000, 1/12500000000000000000, 1/15000000000000000000, 1/20000000000000000000, 1/25000000000000000000, 1/30000000000000000000, 1/40000000000000000000, 1/50000000000000000000, 1/60000000000000000000, 1/75000000000000000000, 1/100000000000000000000, 1/125000000000000000000, 1/150000000000000000000, 1/200000000000000000000, 1/250000000000000000000, 1/300000000000000000000, 1/400000000000000000000, 1/500000000000000000000, 1/600000000000000000000, 1/750000000000000000000, 1/1000000000000000000000, 1/1250000000000000000000, 1/1500000000000000000000, 1/2000000000000000000000, 1/2500000000000000000000, 1/3000000000000000000000, 1/4000000000000000000000, 1/5000000000000000000000, 1/6000000000000000000000, 1/7500000000000000000000, 1/10000000000000000000000, 1/12500000000000000000000, 1/15000000000000000000000, 1/20000000000000000000000, 1/25000000000000000000000, 1/30000000000000000000000, 1/40000000000000000000000, 1/50000000000000000000000, 1/60000000000000000000000, 1/75000000000000000000000, 1/100000000000000000000000, 1/125000000000000000000000, 1/150000000000000000000000, 1/200000000000000000000000, 1/250000000000000000000000, 1/300000000000000000000000, 1/400000000000000000000000, 1/500000000000000000000000, 1/600000000000000000000000, 1/750000000000000000000000, 1/1000000000000000000000000, 1/1250000000000000000000000, 1/1500000000000000000000000, 1/2000000000000000000000000, 1/2500000000000000000000000, 1/3000000000000000000000000, 1/4000000000000000000000000, 1/5000000000000000000000000, 1/6000000000000000000000000, 1/7500000000000000000000000, 1/10000000000000000000000000, 1/12500000000000000000000000, 1/15000000000000000000000000, 1/20000000000000000000000000, 1/25000000000000000000000000, 1/30000000000000000000000000, 1/40000000000000000000000000, 1/50000000000000000000000000, 1/60000000000000000000000000, 1/75000000000000000000000000, 1/100000000000000000000000000, 1/125000000000000000000000000, 1/150000000000000000000000000, 1/200000000000000000000000000, 1/250000000000000000000000000, 1/300000000000000000000000000, 1/400000000000000000000000000, 1/500000000000000000000000000, 1/600000000000000000000000000, 1/750000000000000000000000000, 1/1000000000000000000000000000, 1/1250000000000000000000000000, 1/1500000000000000000000000000, 1/2000000000000000000000000000, 1/2500000000000000000000000000, 1/3000000000000000000000000000, 1/4000000000000000000000000000, 1/5000000000000000000000000000, 1/6000000000000000000000000000, 1/7500000000000000000000000000, 1/10000000000000000000000000000, 1/12500000000000000000000000000, 1/15000000000000000000000000000, 1/20000000000000000000000000000, 1/25000000000000000000000000000, 1/30000000000000000000000000000, 1/40000000000000000000000000000, 1/50000000000000000000000000000, 1/60000000000000000000000000000, 1/75000000000000000000000000000, 1/100000000000000000000000000000, 1/125000000000000000000000000000, 1/150000000000000000000000000000, 1/200000000000000000000000000000, 1/250000000000000000000000000000, 1/300000000000000000000000000000, 1/400000000000000000000000000000, 1/500000000000000000000000000000, 1/600000000000000000000000000000, 1/750000000000000000000000000000, 1/1000000000000000000000000000000, 1/1250000000000000000000000000000, 1/1500000000000000000000000000000, 1/2000000000000000000000000000000, 1/2500000000000000000000000000000, 1/3000000000000000000000000000000, 1/4000000000000000000000000000000, 1/5000000000000000000000000000000, 1/6000000000000000000000000000000, 1/7500000000000000000000000000000, 1/10000000000000000000000000000000, 1/12500000000000000000000000000000, 1/15000000000000000000000000000000, 1/20000000000000000000000000000000, 1/25000000000000000000000000000000, 1/30000000000000000000000000000000, 1/40000000000000000000000000000000, 1/50000000000000000000000000000000, 1/60000000000000000000000000000000, 1/75000000000000000000000000000000, 1/100000000000000000000000000000000, 1/125000000000000000000000000000000, 1/150000000000000000000000000000000, 1/200000000000000000000000000000000, 1/250000000000000000000000000000000, 1/300000000000000000000000000000000, 1/400000000000000000000000000000000, 1/500000000000000000000000000000000, 1/600000000000000000000000000000000, 1/750000000000000000000000000000000, 1/1000000000000000000000000000000000, 1/1250000000000000000000000000000000, 1/1500000000000000000000000000000000, 1/2000000000000000000000000000000000, 1/2500000000000000000000000000000000, 1/3000000000000000000000000000000000, 1/4000000000000000000000000000000000, 1/5000000000000000000000000000000000, 1/6000000000000000000000000000000000, 1/7500000000000000000000000000000000, 1/10000000000000000000000000000000000, 1/12500000000000000000000000000000000, 1/15000000000000000000000000000000000, 1/20000000000000000000000000000000000, 1/25000000000000000000000000000000000, 1/30000000000000000000000000000000000, 1/40000000000000000000000000000000000, 1/50000000000000000000000000000000000, 1/60000000000000000000000000000000000, 1/75000000000000000000000000000000000, 1/100000000000000000000000000000000000, 1/125000000000000000000000000000000000, 1/150000000000000000000000000000000000, 1/200000000000000000000000000000000000, 1/250000000000000000000000000000000000, 1/300000000000000000000000000000000000, 1/400000000000000000000000000000000000, 1/500000000000000000000000000000000000, 1/600000000000000000000000000000000000, 1/750000000000000000000000000000000000, 1/1000000000000000000000000000000000000, 1/1250000000000000000000000000000000000, 1/1500000000000000000000000000000000000, 1/2000000000000000000000000000000000000, 1/2500000000000000000000000000000000000, 1/3000000000000000000000000000000000000, 1/4000000000000000000000000000000000000, 1/50000000000000

XXXXXXXXXX

Najprzedniejsz Olei do Jarmu porawnych.

XXXXXXXXXX